



Radostaw Wiśniewski

Muzeum Pogranicza w Działdowie, Polska

kierownik@muzeum.dzialdowo.pl • <https://orcid.org/000-0002-0847-2606>

ks. Marian Ofiara, *Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau, Płock 2024*, s. 232.

Fr. Marian Ofiara, *Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau (The Martyrology of Polish Clergy and Religious Persons in the German Extermination Camp Soldau)*, Płock 2024, p. 232.

Pfr. Marian Ofiara, *Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau (Martyrologie der polnischen Geistlichen und Ordensleute im deutschen Vernichtungslager Soldau)*, Płock 2024, S. 232.

W czerwcu 2024 roku nakładem Płockiego Instytutu Wydawniczego ukazała się – długo wyczekiwana – książka śp. kanonika Mariana Ofiary zatytułowana: *Martyrologium duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w niemieckim obozie zagłady Soldau*¹. Ks. Ofiara urodził się 26 maja 1962 r. we wsi Dąbrowa Chełmińska. Przyszły duchowny został ochrzczony 17 czerwca 1962 r. w kościele parafialnym pw. Świętego Walentego we wsi Łążyn. W tym samym kościele otrzymał

¹ Z ważniejszych publikacji, traktujących *stricte* o męczeństwie duchowieństwa w obozie Soldau, należy wymienić: W. Jezusek, *Męczeński koniec arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego biskupa płockiego (1858–1941)*, Płock 1947; M.M. Grzybowski, *Biskup Leon Wetmański w aktach ciechanowskiego Gestapo*, „Miesięcznik Pastorski Płocki”, 1991, 76, nr 12; *Trudne doświadczenia II wojny światowej*, w: D. Koska, *Życie ukryte przed światem. Dzieje klarysek kapucynek z Przasnysza – 150 lat istnienia zakonu*, Przasnysz 2017, s. 217–253; B. Januszewski, *Martyrologia duchowieństwa rzymskokatolickiego w Lager Soldau*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 2021, nr 3; A. Rutecki i A. Jagodzińska, *Świadkowie prawdy. Duchowni katolicy w niemieckim obozie Soldau w Działdowie*, Działdowo 2021; A. Rutecki, *Jasne promienie w obozie męki. Martyrologium polskiego duchowieństwa katolickiego w niemieckim obozie Soldau*, Działdowo 2023.

pierwszą komunię i bierzmowanie. Dnia 23 marca 1988 r. uzyskał magisterium z teologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Praca zatytułowana była: *Życie religijne w powiecie toruńskim w okresie II wojny światowej (część północno-zachodnia)*. Po święceniach kapłańskich, jako wikariusz rozpoczął swą posługę w parafii pw. Świętego Wojciecha w Działdowie. Następnie, 22 września 1996 r. został proboszczem parafii pw. Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w nowo wybudowanym kościele w Działdowie. Od 18 sierpnia 1998 r. pełnił obowiązki dyrektora Działdowskiego Centrum „Caritas”. Dnia 1 czerwca 2001 r. został kapelanem szpitala w Działdowie. Ks. Ofiara był także jednym z nielicznych badaczy historii niemieckiego obozu Soldau. Niestrudzenie walczył o godne upamiętnienie wszystkich tych, którzy ponieśli tu śmierć. Duchowny zmarł w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Działdowie 8 kwietnia 2022 r. Został pochowany w krypcie przykościelnej świątyni, w której pełnił posługę kapłańską ponad 25 lat².

Pośmiertna publikacja śp. ks. Ofiary dotycząca martyrologii duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w obozie Soldau, składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy i drugi spinają się w pewną całość. Autor w niezwykle wnikliwy sposób omawia w nich politykę hitlerowskich Niemiec wobec kościoła katolickiego przed wojną (rozdz. I, s. 15–47) oraz realizację tej polityki na terenach przyłączonych do III Rzeszy (rozdz. II, s. 48–63). Ks. Ofiara pisał w tym kontekście: „Działalność publiczna Kościoła rzymskokatolickiego była bardzo mocno ograniczona, ponieważ narodowy socjalizm, jak zostało już wykazane, odrzucał chrześcijański i ludzki system wartości. Nowa ideologia zajęła w sercach i umysłach wielu Niemców miejsce Boga i religii. Każda publiczna wypowiedź papieża lub biskupów przynosiła skutki przeciwne wobec oczekiwanych” (s. 46).

Zakres tej części książki jest jednak dużo szerszy. Ks. Ofiara opisuje tu m.in. genezę idei narodowego socjalizmu uważając, że ich korzenie tkwią już w niemieckim oświeceniu. Ścisłej mówiąc w filozofii Johanna Gottfrieda Herdera, gdzie „zaczyna się rodzić myślenie nacjonalistyczne, zakładające zarówno duchową, jak i kulturową jedność narodu” (s. 16). Następnie Autor w ciekawy sposób przechodzi do analizy kulturowych, historycznych, ekonomicznych i politycznych uwarunkowań narodowego socjalizmu.

W rozdziale drugim natomiast, na szczególną uwagę zasługuje opis niemieckich praktyk stosowanych na polskich ziemiach wcielonych do III Rzeszy, mających na celu utrudnienie i ograniczenie polskim katolikom sprawowania sakramentów świętych: chrztu świętego, eucharystii, sakramentu pokuty i pojednania, sakramentu chorych i sakramentu małżeństwa.

W rozdziale trzecim Autor przedstawił reakcję i postawę polskiego Kościoła katolickiego wobec niemieckiego okupanta po wybuchu II wojny światowej. Po

² Memoriał, <https://katarzyna-dzialdowo.com/memorial/> (dostęp: 20 VI 2024 r.).

przeczytaniu tej części publikacji Czytelnik może odczuć pewien niedosyt. Książka traktuje bowiem o martyrologium polskiego duchowieństwa w obozie Soldau. Ks. Ofiara poświęca tu jednak więcej miejsca osobom, które z obozem Soldau nie miały nic wspólnego, jak prymas kardynał August Hlonda czy ojciec Maksymilian Maria Kolbe, niż np. arcybiskupowi Antoniemu Julianowi Nowowiejskiemu (mamy tu trochę ponad 2 str.), zamęczonemu w Działdowie prawdopodobnie 28 maja 1941 r. Fakt ten jest tym bardziej dziwny, że w Instytucie Pamięci Narodowej w Gdańsku, znajduje się obszernateczka poświęcona działalności antyniemieckiej zarówno Nowowiejskiego, jak też biskupa Leona Wetmańskiego³, o którym w tej części pracy Autor w ogóle nie wspomina.

W rozdziale czwartym ks. Ofiara przechodzi do problematyki obozu Soldau, zwracając uwagę na jego oficjalne, niemieckie nazwy, następnie konfrontując je z rzeczywistym charakterem obozu, który funkcjonował w wojennym Działdowie przez około pięć lat. Badacz słusznie stwierdzał, że „Soldau w czasie II wojny światowej nie został nazwany nigdy przez władze okupacyjne obozem koncentracyjnym [*Konzentrationslager* – przyp. R.W.]. Po wojnie Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce też nie określiła go mianem obozu koncentracyjnego. Tę nazwą posługiwali się więźniowie i świadkowie” (s. 88). Autor zauważył także, że niemiecki obóz Soldau w oficjalnej, niemieckiej nomenklaturze nigdy nie był nazywany obozem karnym (*Straferziehungslager*). Potocznie określali go tak tylko więźniowie, nie mający żadnej wiedzy na temat niemieckiej dokumentacji obozowej. W rzeczywistości obóz Soldau był obozem jenieckim (*Kriegsgefangenendurchgangslager*), przejściowym (*Durchgangslager*) – o czym pisał Autor na str. 101 i 102 – następnie wychowawczym obozem pracy (*Arbeitserziehungslager*).

Rozdział piąty stanowi znaczący wkład w badania dotyczące losów duchownych i osób zakonnych przebywających w obozie Soldau. Autor przedstawia w nim obszerny wykaz, uzupełniony krótkimi biogramami, wszystkich znanych dotąd duchownych osadzonych i zamordowanych w tym obozie. W tej drugiej grupie, znalazło się duchowieństwo z diecezji płockiej, łomżyńskiej, włocławskiej i archidiecezji warszawskiej. Poza nimi w Działdowie zmarli duchowni z Towarzystwa św. Franciszka Salezego, z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów i ze Zgromadzenia Pasjonistów. Z sióstr zakonnych śmierć w Soldau poniosła bł. Mieczysława Kowalska z Zakonu Klarysek Kapucynek w Przasnyszu.

Rozdział szósty natomiast, w całości poświęcony jest miejscom kaźni i pochówków więźniów obozu Soldau. Autor wymienia aż jedenaście takich lokalizacji, jasno dając do zrozumienia, że może być ich jeszcze więcej. Są nimi: teren obozu, cmentarz przy parafii św. Wojciecha w Działdowie, Królewska Góra (tzw. Lasek

³ Zob. Instytut Pamięci Narodowej. Oddział w Gdańsku; OKŚZpNPwG, s. 49/07/Zn, t. III.

Zwierskiego), cmentarz żydowski w Działdowie, masowe groby w Burszu, Komornikach, Białutach, Malinowie, Nadleśnictwie Dwukoły, Iłowie i Małych Zawadach.

Podsumowując: książka śp. ks. Mariana Ofiary, poświęcona martyrologii duchowieństwa polskiego i osób zakonnych w obozie Soldau jest najbardziej udaną publikacją w swojej dziedzinie, jaka się dotychczas ukazała. Książka ta jest jednak bardzo nierówna. O ile jej pierwsze rozdziały są głęboko przemyślane i dopracowane, to końcowe partie sprawiają wrażenie niedokończonych, choć wciąż interesujących projektów. Poza tym Autor bardzo mało miejsca poświęcił błogosławionym abp. Antoniemu Julianowi Nowowiejskiemu, bp. Leonowi Wetmańskiemu i siostrze zakonnej Mieczysławie Kowalskiej, którzy ponieśli śmierć w obozie Soldau⁴. Tym bardziej, że dwaj pierwsi – przy dużym udziale ks. Ofiary właśnie – stali się patronami Działdowa. Wytłumaczenie tego faktu, wydaje się być proste. Postępująca, ciężka choroba i widmo zbliżającej się śmierci Autora recenzowanej publikacji, uniemożliwiły mu jej dokończenie.

Na potwierdzenie tej tezy przemawia jeszcze jedno: słowa samego badacza. Otóż, najbardziej nowatorski w książce rozdział piąty, poświęcony w całości duchowieństwu w obozie Soldau, kończy się podrozdziałem zatytułowanym: *Osoby duchowne w obozie Soldau: próba syntezy*. W nim Autor reasumuje: „w Soldau zostało zamordowanych najprawdopodobniej 100 osób duchownych i zakonnych” (s. 157). Użyte w tym miejscu zwroty: „próba syntezy” i „najprawdopodobniej” jasno sugerują, że ks. Ofiara doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że nie zdąży dokończyć swego życiowego dzieła. Wielka szkoda.

⁴ Biskupa Wetmańskiego prawdopodobnie rozstrzelano w lesie białuckim, położonym ok. 16 km od Działdowa.